

Bogaci pomnażają swoje majątki

25 czerwca 2011

UKRAINA. Ukraiński tygodnik „Korrespondent” opublikował na swojej stronie internetowej listę 100 najbogatszych biznesmenów Ukrainy. Otwiera ją czołowy przedstawiciel tzw. klanu donieckiego Rinat Achmetow. W ciągu roku jego kapitał wzrósł z 17,8 do 25,6 miliardów dolarów. Achmetow jest posiadaczem 100 proc. akcji grupy przemysłowo-handlowej System Capital Management, będącej czołowym ukraińskim producentem rudy żelaza. Ponadto czerpie zyski z ponad 90, zatrudniających około 160 tys. ludzi, firm pośrednio bądź bezpośrednio kontrolowanych przez holding. Bogactwo Achmetowa równe jest sumie wydatków budżetowych Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Kirgistanu, Mołdawii, Tadżykistanu i Turkmenistanu.

Achmetow jest silnie powiązany z prezydentem Wiktorem Janukowyczem i jego Partią Regionów. Uważany jest za czołowego sponsora partii i jedną z najbardziej wpływowych osób w państwie. Zaprzyjaźniony z Achmetowem biznesmen Borys Kołesnikow jest wicepremierem ds. Euro 2012, natomiast były dyrektor wykonawczy kopalni należącej do holdingu Achmetowa, Dymitr Kołesnikow – ministrem ds. polityki przemysłowej. Podczas spotkania Rady Inwestorów, które odbyło się 23 czerwca pod przewodnictwem premiera Janukowycza, Achmetow zapowiedział, że w ciągu najbliższych 5-7 lat zamierza zainwestować 10-12 miliardów dolarów w rozwój ukraińskiej gospodarki. Wyraził też opinię, że rozwój ten zależeć będzie od sukcesu górniczo-hutniczego holdingu Metinvest wchodzącego w skład grupy System Capital Management. „Mamy ambitny cel: chcemy, aby w przedsiębiorstwach należących do Metinvest były najwyższe płace na świecie!” – mówił Achmetow, dodając, że w tym celu należy wygrać mistrzostwa świata w konkurencyjności, jakości i sprzedaży.

Drugie i trzecie miejsce na liście najbogatszych zajmują wspólnicy Hennadij Boholiubow i Ihor Kołomojskyj. Majątek pierwszego z nich oceniany jest na 6,6 miliarda dolarów, drugiego – na 6,2 miliarda. Wspólnie z Aleksiejem Martynowem są współwłaścicielami potężnej grupy Prywat powstałej na bazie grupy finansowej PrivatBank, mającej na terenie całego kraju ponad 2 tysiące filii i oddziałów, obsługującej około 260 tys. firm, 245 tys. prywatnych przedsiębiorców i 12 milionów klientów indywidualnych. PrivatBank stał się liczącym graczem w ukraińskim biznesie przed 19 laty dzięki układom z ówczesnym premierem Pawłem Łazarenko, w 2006 r. skazanym w USA na 9 lat więzienia za defraudacje. Grupa Prywat odgrywa znaczącą rolę na rynku paliw, przemysłu metalowego i chemicznego. Udział kontrolowanej przez grupę spółki Ukrnafta w ukraińskim wydobywaniu ropy wnosi 56 proc., gazu – 12 proc. Kołomojskyj wspierał finansowo obóz pomarańczowych, natomiast Boholiubow sponsoruje wspólnotę żydowską Dniepropietrowska oraz realizuje w Izraelu szereg projektów o charakterze religijnym.

Ze wspólnotą żydowską Dniepropietrowska związany jest także czwarty na liście Wiktor Pinczuk z majątkiem szacowanym na 5,9 miliarda dolarów – o 2,8 miliarda więcej niż przed rokiem. Jest on założycielem grupy inwestycyjno-konsultingowej EastOne. W okresie prezydentury Leonida Kuczmy związał się z jego córką z którą pozostawał w nieformalnym związku a później zawarł małżeństwo. W tym czasie był deputowanym do Rady Najwyższej oraz doradcą prezydenta i członkiem działającej przy rządzie Rady Przedsiębiorców.

Pierwszą piątkę najbogatszych zamyka Konstantyn Żewaho. Należąca do niego grupa Finanse i Kredyt obejmuje szereg przedsiębiorstw w branży hutniczej, wydobywania rud żelaza, przemysłu okrętowego, maszynowego, spożywczego i farmaceutycznego, transportu, i energetyki. Był pierwszym ukraińskim biznesmenem, który w 2007 r. wprowadził jedną ze swoich firm Ferrekspo na giełdę londyńską. Jego stan posiadania to 3,2 miliarda dolarów.

Rekordzistą pod względem rocznego przyrostu kapitału okazał się zajmujący siódme miejsce na liście Dmitrij Firtasz, który w ciągu roku ponad 6-krotnie pomnożył swój majątek z 354 milionów dolarów do 2,25 miliarda USD. Firtasz jest właścicielem działającej w branży energetycznej oraz nieruchomości grupy DF oraz współwłaścicielem firmy RosUkrEnergo o newralgicznym znaczeniu dla zaopatrzenia w gaz Ukrainę oraz Europę Środkową i Wschodnią. W 2005 r. otrzymał koncesję na sprzedaż gazu na terenie Polski, a wcześniej stworzył na Węgrzech spółkę działającą w branży gazowej i energetycznej oraz przejął jedyne estońskiego producenta nawozów amonowych.

Na liście ukraińskich bogaczy na 22 miejscu znalazł się również finansista, niegdyś związany ze wspomnianą wyżej grupą Prywat, a obecnie wicepremier do spraw gospodarczych Serhij Tihipko, posiadający 535 milionów dolarów, a na pozycji 70, 38-letni syn prezydenta Aleksandr Janukowycz z 130 milionami USD. Należy do niego korporacja budowlana Mako specjalizująca się w budowie centrów biznesowych i ekskluzywnych hoteli. Ponadto w maju br. Janukowycz przejął 100 proc. akcji Ogólnoukraińskiego Banku Rozwoju.

Ogółem stan posiada stu najbogatszych ukraińskich biznesmenów wzrósł od ubiegłego roku z 66,5 miliarda dolarów do 83,07 miliarda obecnie. Z opublikowanych w tygodniku „Korrespondent” wyliczeń ekspertów wynika, że otrzymujący średnią płacę w wysokości 280 dolarów obywateli Ukrainy, aby dostać się do setki najbogatszych potrzebowaliby ponad 13 tysięcy lat, a aby znaleźć się na pierwszym miejscu – 7,6 miliona lat. Z kolei gdyby lider listy najbogatszych Renat Achmetow tracił po jednym milionie dolarów dziennie, to zostałby bez grosza w 2081 r. w wieku 115 lat. To jednak na pewno mu nie grozi.

Opracowanie: Bolesław K. Jaszczuk

Źródło: [Lewica](#)